



na parkiecie



Organ Zawodowego Związku Tancerek i Tancerzy w Krakowie.

Pismo informacyjne, poświęcone sprawom tancerek(rzy) zawodowych, zagadnieniom społecznym, kulturalnym i towarzyskim.

Redakcja i administracja: Kraków, Św. Gertrudy 14, m. 5. Telefon Nr. 109-06

PIERWSZORZĘDNA WYPOŻYCZALNIA

sukien balowych, wieczorowych, ślubnych oraz wielki wybór kostiumów
redutowych — z wszystkich epok. Domina, maski, okrycia

Dla artystów

znaczny opust!

„PARYŻANKA”

KRAKÓW, UL. PĘDZICHÓW 22.

Dla artystek

znaczny opust!

Spółeczne Biuro Pośrednictwa Pracy przy Zawodowym Zw.
Tancerek i Tancerzy

KIEROWNIK

WILLI MIKLER

KRAKÓW, UL. ŚW. GERTRUDY 14, m. 5, TEL. 109-06

Wszędzie
wielkie
powodzenie

Wszędzie
niebywały
sukces



Koncertuje ze swoim
pierwszorzędnym
zespołem
w kawiarni „CAFE - CLUB“
w Katowicach

LUTY
prolongowany

Wolny ???

SIM SCHATZ
skrzypek-wirtuoz

Perfumeria „PARISIENNE“

Kraków, Pl. Szczepański 2

poleca:

perfumy i wszelkie kosmetyki **najtaniej ! !**

Artyści otrzymują opust !

Artystki otrzymują opust !

Największa wypożyczalnia książek

KRAKÓW, UL. ŚW. JANA 8

Nowości powieściowe w pięciu językach, książki naukowe 40.000 dzieł.

ABONAMENT 2 Zł.

P. T. Wojskowi, Urzędnicy państw. i prywatni, studenci bez kaucji.

NA PARKIECIE

ORGAN ZAWODOWEGO ZWIĄZKU TANCEREK I TANCERZY W KRAKOWIE

Pismo informacyjne, poświęcone sprawom tancerek(rzy) zawodowych, zagadnieniom społecznym, kulturalnym i towarzyskim.

Redakcja i administracja: Kraków, Św. Gertrudy 14, m. 5. Telefon Nr. 109-06

Rok VI.

Styczeń-Luty 1937.

Nr. 20-21

OD REDAKCJI.

Po dłuższej przerwie spowodowanej częściowo reorganizacją Wydawnictwa, częściowo zaś małym zainteresowaniem członków — wznawiamy wydawanie miesięcznika „NA PARKIECIE”.

Czynimy to na życzenie większości Tancerek i Tancerzy, którzy nareszcie zrozumieli, że organ zawodowy to pismo, które zawsze stało i stoi na straży interesów swych członków.

Piórem wytykać będziemy błędy Wasze, jeśli na to zasłuzycie.

Bronić będziemy Was tam gdzie wróg zagraża, gdzie Wam się krzywdą dzieje.

Stwajemy jedną rodzinę — rodzinę zgodną, bo pismo Wasze „NA PARKIECIE” oto dbać będzie.

Za dobre chęci i naszą pracę nic od Was nie żądamy ale prosimy o współpracę. Zasilajcie nas artykułami. Starajcie się pismo rozpowszechniać. Prenumerujcie „NA PARKIECIE”... bo W Jedności tylko Siła!!

REDAKCJA

MAGAZYN NOWOŚCI DLA PANÓW
W. PIETROŃ
UL. SŁAWKOWSKA L. 24

KOSZULE
RAWATY
KOŁNIERZE



3042

WIĘCEJ ODWAGI.

Każdy Nowy Rok witamy zawsze z tą samą, trochę naiwną, nigdy nie słabnącą nadzieją. — Coś się zmieni, — mówimy sobie, — napewno będzie lepiej, musi być lepiej. — Podświadomie oczekujemy tych zmian od sił wyższych, przyrodzonych i nadprzyrodzonych. Ktoś z stojących w górze, może sama Opatrzność, albo może jaka ludzka Władza kierownicza, ktoś nieograniczenie samodzielny i całkowicie odpowiedzialny za nasze szczęście, ma decydować za siebie, za nas, za układ warunków.

Mówiąc prościej, żądamy cudu, zawsze cudu, manny, która spadnie z nieba, poto, abyśmy ją pomaleńku i ospale zgarniali na swoje sita, narzekając przytem, ile wlezie.

Mija dzień jeden, drugi. Cud nie nadchodzi. Wszystko zostaje po dawnemu. Nowy Rok starzeje się szybko, jak kobieta, która przedwcześnie zrezygnowała.

Nie pomogą nam żadne wyższe siły, jeżeli sami nie weźmiemy się w garść, nie stawimy czoła dniom nadchodzącym.

Fortuna jest ślepa. Na to nie poradzimy nic. Ale ślepe ciosy możemy choć częściowo unieszkodliwić naszą gotowością do odparowania cięć.

„Poznaj samego siebie“ — powinno stać się hasłem noworocznym, każdego wiadomego człowieka. Właśnie wtedy, gdy znajdziemy się w ścisiku potrzeb, starciu cudzych sprzecznych interesów, w natłoku myśli czarnych od troski, musimy zdobyć się na prężność mięśni, która nie pozwoli wyrzucić nas poza nawias życia.

Osiągnąć wszystko można tylko drogą wytrwałej pracy nad sobą!! Oto nasze życzenia Noworoczne.

FRED LARSEN

Prezes

NOWOCZESNY ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY

„FLORA“

KRAKÓW, UL. ZWIERZYŃIECKA 17

wykonuje zdjęcia artystyczne i wszelkie prace w zakres fotografii wchodzące. — Dla P. T. Urzędników Państwowych, Wojskowych i Artystów ceny najniższe.

Zakład otwarty bez przerwy!

MYDŁO ORZEŁ

każdy chwali!

BAR

POD

„BACHUSEM“

Kraków, ul. Floriańska 57

wydaje śniadania, obiady i kolacje oraz poleca likiery, wódki, piwa w doborowych gatunkach po cenach najniższych

PIWA OKOCIMSKIE

Nielegalni pośrednicy!

Nie pierwszy raz na łamach naszego pisma zwracaliśmy uwagę na fakt żerowania niektórych osobników — na naiwności i niedoli tancerek i tancerzy. Mamy na myśli nielegalnych pośredników, którzy ostatnimi czasy w zastraszający sposób zawód nasz opętali.

Fałszywe kontrakty, duże zapłaty — oto dzieło oszustów, którzy bez pojęcia i zawodowych zdolności przez nikogo nie uprawnieni stali się istną plagą ludzi pracy.

Odnosne Władze w stolicy zrozumiały doniosłość i powagę sprawy i wzięły się energicznie do oczyszczenia ropiejącego wrzoda.

Odpowiednim zarządzeniem pozamykano fikcyjne Związki, do których zblańczone tancerki i tancerze zostali wciągnięci, oczyszczając narazie w ten spo-

sób teren, na którym nie powołani osobnicy proceder swój uprawiali.

Jesteśmy pewni, że to nie koniec żmudnej pracy naszych Władz — bo trzystka taka rastać we wszystkich miastach i w ten sposób skończy się wreszcie panowanie ludzi, czujących wstręt do uczciwej pracy.

Nie małą zasługę w tej walce poniósł jedyny Zawodowy Związek Tancerek i Tancerzy z siedzibą w Krakowie — który mając na myśli dobro zawodu, czynił starania, by ludzi nieodpowiednich wyeliminować, oczyszczając atmosferę z nieodpowiednich osobników.

Tak więc o dobre tancerek i tancerzy dba tylko i jedynie Zawodowy Związek, który nawet dla potrzebujących udziela zapomóg i dlatego zasługuje w całej pełni na zaufanie członków i pomoc odnosnych Władz.

KATOWICE MAJĄ SENSACJĘ.

Znanej Kawiarni w Katowicach pod firmą Cafe-Club udało się pozyskać skrzypka-wirtuoza p. Sim Schatza. O grze tego geniusza pisma krajowe i zagraniczne dość poświęcały miejsca na szpaltach — dowodząc, że jest on mistrzem w swej sztuce artystycznej o olbrzymim talencie i wyżynie artyzmu.

Nic też dziwnego, że zespół Sim Schatza należy do najlepszych w Polsce.

Sim Schatza i jego grę poznała publiczność Krakowa w dawniejszej „Esplanadzie“, gdzie solowe jego klasyczne gry witane były huraganem oklasków i zmuszały go stale do powtarzania utworów. Śmiało więc rzec można, że tam gdzie Sim Schatz gra ze swoim zespołem, tam zjednywa sobie publiczność, zapewniając powodzenie gospodarzom lokali.

P. Sim Schatz został w wymienionym lokalu dalej prolongowany.

POMOC ZIMOWA TO NIE ŁASKA, ALE NAKAZ SUMIENIA!!!

Wysłtek Rządu w stosunku do bezrobotnych zyskał pełne uznanie zdrowo myślącego Społeczeństwa. Obywatele zrozumieć i wczuli się w nędzę, jaka ogarnęła tych, którzy nie ze swej winy pozostawieni są możliwości zarobkowania. Sympią się ofiary pieniężne i w naturze, łagodząc choć w części niedolę bezrobotnego.

Czy my mamy patrzeć na to okiem obojętnym?

Nie!! Nie wolno nam zapominać o biedzie naszych krewnych czy znajomych. Nie wolno nam zapominać o obowiązku, jaki ciąży na Obywatelu - Polaku w stosunku do swych Braci!

Do Was Tancerki i Tancerze apelujemy. Nieście pomoc zimową dla bezrobotnych, bo to nie łaska — ale nakaz sumienia!!!

Smierć kosi szeregi Tancerek!

Jeszcze nie przebrzmiały echa tragicznej śmierci ś. p. Hanka Siemianowicz, a już świeża tragedia miłosna wydziera z pośród nas jeszcze jedno młode życie.

Tancerka Eugenia Zabłocka, pracując w Tarnopolu, w Kawiarni „Polonia“, nawiązała romans z p. por. Mieczysławem Widawskim.

Myśl, że podpisany kontrakt z inną placówką rozłączy oboje, trapiła Zabłocką, i to było podowem, że w mieszkaniu swego ukochanego dwukrotnie strzelając do siebie z rewolweru, chciała położyć kres swego życia.

Odwieziono ją w stanie b. ciężkim do szpitala, gdzie walczy ze śmiercią...

Tyle podają suche kroniki dziennikarskie...

—:O:—

Na marginesie tych dwóch ostatnich wypadków nie wolno nam przejść do porządku dziennego. Opinia publiczna dopatruje się w tych tragediach czegoś in-

nego jak zwykłej miłości — bo trudno zrozumieć, by błahe powody niszczyły młode życia ludzkie. Tego rodzaju wypadki podrywają autorytet Związku i godzą w dobre imię tancerki i tancerza, zmniejsza zaufanie chlebobawców, powodując rozgoryczenie wśród pozostałych koleżanek i kolegów.

Nie trudno jest poniżyć godność zawodowej pracy, obniżyć wartość moralną zawodowej tancerki, skać dobre imię Związku, który stoi na straży podniesienia godności swych członków — który wysiłkiem swej woli dąży do zrównoważenia zawodu i podniesienia moralności. Ale sztuką jest w dzisiejszych czasach — czasach anormalnych i to w naszym zawodzie pogodzić piękne z nadobnym, a więc — nocną pracę w warunkach ciężkich z osobistą godnością. A o to nam właśnie w niniejszym artykule chodzi.

Śmierć kosi szeregi biednych tancerek i nie wolno nam bagatelizować życia ludzkiego.

OPAMIĘTAJMY SIĘ PÓKI CZAS!!!



HANKA SIEMIANOWICZ

zawodowa tancerka urodzona w Kaliszu

zmarła tragiczną śmiercią w kwiecie wieku w Przemyślu

Pogrzeb odbył się w poniedziałek, dnia 21 grudnia b. r.

o godz. 2. pop. z kostnicy cmentarza rzym. kat.

Zarząd gł. Zaw. Zw. Tancerzy i Tancerek w Krakowie.

PERFUMY i WSZELKIE KOSMETYKI
najtaniej perfumeria

LESERKIEWICZ

KRAKÓW, RYNEK GŁÓWNY 17

Artyści otrzymują opust!

Artyści otrzymują opust!

ORGANIZACJA TO POTĘGA!!

Kryzys gospodarczy, którego nasilenie — wbrew zapowiedniom optymistów ustawicznie wzrasta, obejmuje również silnie tancerki i tancerzy. Czynnikiem, który w znacznym stopniu wpływa na pogorszenie sytuacji zawodowych tancerek i tancerzy, jest bezapelacyjnie niedostatecznym stopniem spoistości organizacyjnej tego zawodu — utrudniający niezmiernie podjęcie i owocne przeprowadzenie akcji na rzecz poprawy warunków pracy i godności zawodowej.

Tak więc zasadniczym dążeniem tancerek i tancerzy winno być spojenie się w jedność pod rozkazy zawodowej organizacji, jaką jest bezsprzecznie Zawodowy Związek Tancerek i Tancerzy z siedzibą w Krakowie.

Tylko wspólnymi siłami pomyśleć można o utworzeniu oddziału Związku, a w następstwie o załatwieniu spraw społecznych i ekonomicznych, zmierzających do polepszenia warunków pracy, a tym samym i bytu zorganizowanych członków.

FRED LARSEN
Prezes

W poniedziałek, dnia 21 grudnia b. r. odbył się w Przemyśle pogrzeb tragicznie zmarłej zawodowej tancerki śp.

ANNY SIEMIANOWICZ.

Liczny udział miejscowej publiczności świadczył dobitnie o popularności tragicznie zmarłej tancerki.

Zarząd Główny Zaw. Tancerzy i Tancerek w Krakowie, dziękuje wszystkim K. I. i Koleżankom za udział w pogrzebie.

CZEŚĆ PAMIĘCI ZMARŁEJ!

Zarząd Główny.

Na życzenie tancerzy i tancerek możemy polecić zakład dentystyczny P. Antoniego Kornika w Krakowie, przy ul. Florjańskiej L. 29. — wszystkim naszym członkom. Zakład urządzony nowocześnie wykonuje wszelkie prace wchodzące w zakres dentystyki, jak najsumienniejsz fachowo, a co najważniejsza, po cenach przystępnych.

Red.

SKŁAD NOWOCZESNYCH APARATÓW RADIOWYCH
PHILIPS, TELEFUNKEN, RADIO-UNION, P. Z. T. i t. d.
Gramofony i płyty gramofonowe w wielkim wyborze. — Bardzo dogodne warunki spłat

„FALA“

KRAKÓW, ZWIERZYŃIECKA 17

Telefon Nr. 143-94

Warsztat na miejscu.

Fachowa i solidna obsługa.

Kilka słów o najmodniejszych przebojach tanecznych

Okres karnawału przyniósł w tym roku więcej niż kiedykolwiek doskonałych melodji tanecznych, zwłaszcza w dziedzinie twórczości krajowej. Melodje karnawałowe 1937 roku pozyskały sobie tak wielką popularność, że jeszcze długo po zakończeniu karnawału będą na pewno rozbrzmiewały we wszystkich lokalach rozrywkowych i na scenach całej Polski.

Bywalcy Krynicy, ulubionej miejscowości młowej w Polsce, znają na pewno przepiękne tango „Korsykańska serenada“, którego autorem jest Fred Scher, kompozytor wielu ulubionych przebojów, zwłaszcza zaś niezapomnianego „Tanga meksykańskiego“. „Korsykańska serenada“ cieszy się obecnie w całej Polsce olbrzymim powodzeniem, lecz prawdziwym dowodem sukcesu tego tanga jest fakt, że zainteresowała się nim również zagranica. Możemy się spodziewać, że wkrótce słuchacze radia w Polsce usłyszą „Korsykańską serenadę“ również ze stacyj zagranicznych.

Drugim tangiem, które zdobyło sobie wielkie powodzenie dzięki oryginalnemu charakterowi, oraz na skutek świetnego wykonania przez znakomity Chór Dana, jest „Tango Łyczakowskie“ Habera i Haarów. Jest to pierwsze w Polsce tango t. zw. regionalne, przyczem cieszy się ono sukcesem nie tylko we Lwowie, lecz i w innych dzielnicach Polski. Dowcipne słowa i pomysłowa melodia składają się na świetną całość, która pozyskała sobie wszędzie uznanie.

Zupełnie innego rodzaju jest tango J. Rosnera „Zagrajcie mi“, do którego słowa napisał E. Schlechter. Jest to tango sentymentalne, które po raz pierwszy było wykonywane w warszawskiej „Adrii“ i z miejsca wywołało zachwyt publiczności. Mimo, że „Zagrajcie mi“ ukazało się później, stało się w ciągu kilku dni ulubionem tangiem sezonu.

Z przebojów „wesolych“ należy przede wszystkim wymienić tango humorystyczne

„Panna Andzia Ma Wychodne“ oraz walca wiedeńskiego „Jak zakochać się to w niedzielę“. Oba te przeboje nadają się szczególnie dla artystów i artystek ze względu na doskonałe teksty, pełne humoru i wesołości.

Poza tym ukazały się ostatnio znakomite foxtroty „Nim zamknę drzwi“ i „Czy mnie chcesz“. Oba te foxtroty ukazały się w wydaniu zagranicznym p. t. „Before We're Through“ i „Under the Moscow Moon“. Nie ustępują one najlepszym foxtrotom zagranicznym tego rodzaju. Pierwszy z wyżej wymienionych foxtrotów został skomponowany przez S. Ferszkę, zdolnego kompozytora wielu doskonałych przebojów, wraz z popularnym kapelmistrzem J. Frontem. Drugi foxtrot, którego autorem jest młody i bardzo utalentowany kompozytor J. Hulimka, został zaaranżowany na orkiestrę przez jednego z najbardziej znakomych aranżerów angielskich Jimmie Macaffera. Foxtrot „Under the Moscow Moon“ jest już wykonywany przez szereg znanych orkiestr w Londynie i uważany jest przez znawców za pierwszorzędną numer taneczny.

Z przebojów zagranicznych, które ukazały się w Polsce, na wyróżnienie zasługują przede wszystkim dwa tanga-slowfoxy, które po wielkich triumfach w Ameryce, Anglii i innych krajach dostały się do nas, aby tutaj cieszyć się nie mniejszym powodzeniem. Są to „Czerwone żagle“ (Red Sails in the Sunset) oraz „Gay Neapol śpi“ (One Night in Napoli). Oba te utwory utrzymywały się na pierwszym miejscu w Anglii i Ameryce przez kilka miesięcy, przyczem sprzedano rekordową ilość płyt i nut tych dwóch przepięknych melodji. Najwybitniejsi artyści świata wykonywują je jeszcze dzisiaj ku zadowoleniu publiczności, która na całym świecie wyróżniła je, jako najpiękniejsze przeboje ostatniego czasu.

F.

Reklamuj się!

Reklama jest jedyną drogą uświadomienia Dyrekcji, że dbasz o swoją firmę i wartość zawodową.

KAPELUSZE KOSZULE KRAWATY

poleca:

Au Bon Marche

Kraków, Grodzka 13, tel. 137-55.

Taniec tancerki i tancerza zagranicą

Najmodniejszym tańcem w Londynie, jest obecnie t. zw. „Truckin“, demonstrowany z olbrzymim powodzeniem przez najwybitniejszych tancerzy parkietowych w nocnych klubach londyńskich. Jak większość nowoczesnych tańców, został on zapoczątkowany w Ameryce, w nowojorskiej dzielnicy murzyńskiej Harlem, i zyskał sobie sławę i popularność dzięki słynnej rewii murzyńskiej w modnym i uczęszczanym przez najbogatszych Amerykan „Cotton Clubie“. Do Anglii przywieźli z sobą ten najmodniejszy taniec tancerze amerykańscy, występujący pod pseudonimem „Lindy Hoppers“ i demonstrowali go w modnym klubie „Shim Sham“ w Londynie. Obecnie „Truckin“ jest sensacją dnia, zwłaszcza, że doskonałą muzykę do tego tańca skomponowali znani autorzy przebojów Koehler i Arlen.

—:O:—

Drugim modnym tańcem w Ameryce i zachodniej Europie jest taniec „Cheek to Cheek“, którego twórcą jest najznakomitszy obecnie tancerz salonowy i ekscentryczny Fred Astaire. — Tańczy on „Cheek to Cheek“ w jednym z swoich najnowszych filmów, partnerką jego zaś jest doskonała Ginger Rogers. Para ta znana jest już z filmu „Wesoła Rozwódka“, gdzie tańczyła popularny taniec „Continental“. Ponieważ „Cheek to Cheek“ oznacza dosłownie „Twarz przy twarzy“, a raczej „policzek przy policzku“, nie dziwnego, że ten nowy taniec cieszy się szczególnie wielkim powodzeniem wśród zakochanych par...

W Ameryce i w Anglii miłośnicy tańców salonowych nie potrzebują bywać w kosztownych nocnych lokalach, aby móc tańczyć przy dźwiękach dobrej orkiestry. W każdym większym mieście istnieją tam specjalne „sa ony tańca“, urządzone bardzo komfortowo, nieraz zaś nawet luksusowo. Jest to zazwyczaj wielka sala na 2000—2500 osób, k órej jedyne umeblowanie stanowią ławki i fotele, ustawione pod ścian mi. Konsumcja w tych lokalach nie jest obowiązkowa, kto zaś ma ochotę zjeść i wypić, może udać się do pobliskiego bufetu, gdyż na sali potrawy i napoje nie są podawane. Wstęp do takiego „salonu tańca“ kosztuje przeciętnie 2 do 4 złotych, w mniejszych miastach nawet taniej, tańce zaś trwają przeciętnie od 6 do 12 wiecz rem. Dyrekcja zakładu angażuje stale dwie pierwszorzędne orkiestry w składzie 12—20 osób, które na zmianę grają do tańca. Poza tem raz na miesiąc urządzone są występy gościnne najslawniejszych orkiestr tanecznych, znanych z radia i z płyt gramofonowych. „Salony tańca“ cieszą się olbrzymią frekwencją.

—:O:—

„Salony tańca“ zatrudniają tancerki i tancerzy zawodowych, których warunki pracy są naogół godne pozazdroszczenia, chociaż praca jest nieraz uciążliwa. Tancerki i tancerze zawodowi spełniają w tych lokalach równocześnie rolę instruktorów tańca i są traktowani z szacunkiem i uprzejmością przez publiczność. Zawód tancerki lub tancerza uważany jest za równie zasługujący na uzna-

Restauracja ANDRZEJA MARKA

BAR LWOWSKI

KRAKÓW, STAROWIŚLNA L. 12

Ceny niskie - poleca zimne i gorące przekąski, piwo Lwowskie - Obsługa fachowa

nie, jak każdy inny zawód, i nikomu nie przyszloby do głowy zachować się nieodpowiednio wobec tancerki. W bardzo nielicznych wypadkach tego rodzaju źle wychowany gość zostaje natychmiast usunięty z lokalu przez dyrekcję. Tancerki i tancerze otrzymują stałe wynagrodzenie od dyrekcji lokalu za swoje usługi, gdy zaś ktoś z publiczności pragnie wziąć lekcję tańca u zawodowej tancerki lub tan-

cerza, wykupuje w kasie odpowiedni kupon, który wręcza tancerce lub tancerzowi przed rozpoczęciem lekcji. Chociaż więc praca jest nieraz męcząca i uciążliwa, lecz tancerka i tancerz mają tam moralną satysfakcję, że są odpowiednio traktowani przez dyrekcję „salonów tańca” i publiczność, i że zawód ich w niczem nie poniża ich godności osobistej, jak to niestety bywa w innych krajach.

Nowa inowacja w dziedzinie muzyki tanecznej

W Anglii wprowadzono inowację w dziedzinie muzyki tanecznej w radio. Dotychczas muzyka taneczna transmitowana była tylko późnym wieczorem (od 10.30 do 12), oraz od czasu do czasu po południu. Obecnie postanowiono włączyć muzykę taneczną do programów radiowych w godzinach, gdy najczęściej słuchaczy słucha audycji radiowych, a więc od 6.30 do 9. Jest to krok w kierunku spopularyzowania muzyki tanecznej, gdyż jak wynika z licznych ankiet wśród słuchaczy, muzyka taneczna jest najmilej widziana w programach radiowych angielskich. Obok orkiestr znanych

już z radia, ma wkrótce zadebiutować szereg zespołów dotychczas nieznanymi, lecz zasługujących na wyróżnienie. Warto, żeby w Polsce również więcej uwagi poświęcano w radio muzyce tanecznej, gdyż orkiestra Górzyńskiego nie jest w stanie wypełnić wszystkich programów i wskutek tego 70% muzyki tanecznej w radio składa się z płyt gramofonowych, które nie są w stanie zastąpić orkiestry. Poza tym spopularyzowanie dobrej muzyki tanecznej poprawiłoby sytuację muzyków w Polsce.

Hoofer.

Wędliny pierwszej jakości KUPUJ

w firmie

Tomasz Knobel

KRAKÓW, DŁUGA 27

TEL. 135-31

JAK NAGRYWAMY DO RADIA?

Geniusz ludzki wydał nie jeden już potężny, wiekopomny wynalazek, ale jeżeli chodzi o sztukę, to może najwspanialszym i najbardziej monumentalnym jest wynalazek radia.

Tysiące serc porusza się szybszym tętnem, tysiące piersi wznosi artystyczna emocja, świat cały myśli i czuje zgodnie, gdy mocne, pewne dźwięki, idące wprost z serca, trafiają do serca.

A pośrednikiem jest radio. Prosta, mała skrzyneczka czarodziejska, dająca tyle upojenia, wzruszeń i radości!

Niestety, nie wszystko, co daje radio, jest piękne i nie wszystko może nam dać tyle zadowolenia, ile żądamy i powinniśmy żądać.

alizm przekształca odrwórcę w twórcę, gra czyni go lepszym, doskonalszym.

Aktor filmowy, grając przed srebrnym ekranem, musi się wczuć w odtwarzaną postać intuicją artysty widzieć przed sobą morza publiczności, entuzjazm, oklaski, brawa... Ktoś wyraził się, że „bez publiczności niema arcydzieła”. Jakże więc trudnem jest zadanie, nagrywającego do radia, gdy tej podniety niema!

W tem leży cała sztuka, całe mistrzostwo; mocą inteligencji zrozumieć, odczuć, wyczarować i oddać szerokiemu światu. Niechaj płyną mocne i harmonijne akordy, związane w całość, zespolone rytmem i siłą uczucia.

Jedno najmniejsze uchybienie, jeden dysonans, a czuła i wrażliwa fala odda w dwójnasób, każde fałszywe brzmienie stokroć wyolbrzymione.

Orkiestra jazzbandowa, której repertuar złożony jest z rzeczy lżejszych, dąży do tego, by miast nastroju sztuki poważnej, symfonii czy nokturnu, dać dryg muzyczny siłą uderzenia i ekspresję artystyczną.

Karol Austerlitz

Kraków, w styczniu.

Śniadania Wiedeńskie - Obiady Menu

Kuchnia jarska

Dawida Silberbacha

Kraków, ul. Starowiślna L. 19.

(vis a vis Kina Uciechy)

Tel. 167-08

Oto n. p. muzyka. Działa ona tylko wtedy, gdy jest pod względem artystycznym zupełnie skończona. Nie wystarczy wspaniała technika, lub nadmiar uczucia. Idealne zespolenie, harmonia tego, co nazywamy szkołą, bezmiar odczucia i zrozumienia sztuki dadzą przepękną całość, która stworzy bezpośredni kontakt między odtwórcą a słuchaczem. Indywidu-

JUTRZENKA

KRAKÓW, SIENNA L. 4

Handel śniadankowy i skład wódek

poleca:

wódki, likiery wszelkiego rodzaju w doborowych gatunkach po cenach najniższych.

Naiwiększą plagą naszą są tajni pośrednicy i niezorganizowane tancerki i tancerze.

Ta i Owa w kilku wierszach

CIEKAWA WYSTAWA.

W Brukseli odbywa się obecnie wystawa diamentów, ściągająca codziennie tłumy publiczności, podziwiającej zawieszone tam skarby. Ilość diamentów oszlifowanych wynosi na całym świecie 40.000 kg., a trzy czwarte tej ilości znajduje się w samych Stanach Zjednoczonych.

PANIE MOGĄ PALIĆ CYGARA.

Niezwykłą nowość zaprowadzono w Londynie — otwierając salon, w którym panie podlegające także temu nałogowi mogą spokojnie wypalać swe cygara, nie narażając się na złośliwe uwagi i docinki.

OJCIEC ŚWIĘTY CIĘŻKO CHORY.

Stan zdrowia Ojca Świętego budzi obawy. Papież bardzo cierpi. Obawiać się należy katastrofy.

JAN KIEPURA W BRUKSELI.

Jan Kiepura wystąpił w Pałacu Sztuki w Brukseli w koncercie, z którego dochód przeznaczony został w połowie na fundusz dobroczynny im. Królowej Astrid, w połowie zaś na cele Stowarzyszenia wzajemnej pomocy Polaków. Kiepura odniósł wielki sukces.

KSIĄŻE WINDSORU I PANI SIMPSON.

Krążą pogłoski o oficjalnych zaręczynach Księcia Windsoru z panią Simpson, miała ona otrzymać od narzeczonego pierścioneł wartości 650 funtów szterlingów. Wtajemniczeni twierdzą, że ślub b. Króla Angli z panią Simpson nastąpi w maju. Po ślubie księstwo Windsoru wyjechałoby do Jugosławii.

TROCKI PRZYBYŁ DO MEKSYKU.

Trocki przybył do Tampico. Władze przedsięwzięły daleko idące środki ostrożności, celem zapewnienia Trockiemu bezpieczeństwa.

SUROWY WYROK.

Redaktor odpowiedzialny I. K. C. n. Stankiewicz, został skazany na trzy miesiące aresztu i 500 zł. grzywny, za zniesławienie Franciszka Księcia Radziwiłła.

KS. PARA HOLENDERSKA.

W Hadze odbył się ślub Księżniczki Juliianny z księciem Lippe-Biesterfeld. Księżęca para holenderska bawi obecnie w Krynicy i ma wyjechać do Zakopanego.

WYBRYK PRZYRODY.

W powiecie Olickiem na Litwie panuje wiosenna pogoda. Na drzewach ukazały się świeże pączki, również trawa zazieleniła się na nowo. W okolicy wsi Sierakowice na Kaszubach pojawiły się m. tyle. Osobliwy ten wybryk przyrody wywołał zrozumiałą sensację.

SENSACYJNE MAŁŻEŃSTWO NA KRESACH.

U Rabina włodzimierskiego Morgenszterna, miała miejsce ceremonia zaślubin 12-letniego chłopca Fiszla Hugera z czternastoletnią Łają Gajberg.

SAMOBÓJSTWO O 10 GROSZY.

13-letni uczeń szkoły powszechnej w Wilnie Henryk Markowski, ukarany przez matkę za kradzież gr. 10, popełnił samobójstwo przez powieszenie się.

HOŁD DLA PADEREWSKIEGO.

Rada miejska miasta Morges w Szwajcarii na ostatnim swym posiedzeniu, uchwaliła jedną z głównych promenad miejskich nazwać imieniem Ignacego Paderewskiego.



TOBIAS AKERMAN

saksofonista i czelista

dłuższy czas kawiarnia »Union« Stanisławów — od lutego kier. orkiestry
w restauracji »Europa« w Lublinie

Delegaci na Lwów **Borys Chaimowicz - Kalinowski i Natan Katz - Kotowski** są upoważnieni do załatwiania wszelkich spraw między
pracodawcami i członkami naszego Związku i do inkasa wkładek.

Cyganeczka - Tancerka

NOWELKA

1.

Pewna stara cyganka mogąca się poszczycić mistrzowską znajomością sztuki tańca, wychowała jako swą wnuczkę, pewną dziewczynkę, której nadała imię Tola, ucząc ją wszelkich cygańskich tajemnic i poznawania życia tułaczego.

Owa właśnie Tola zastąpiła jako najgłówniejsza tancerka z pośród wszystkich cyganek, jak również jako najpiękniejsza i najzgrabniejsza nie tylko wśród cyganek, lecz z pośród wszystkich piękności kobiecych, o której głośli sława.

Ani słońce, ani ciągle pozostawienie pod otwartym niebem, ani zmienność po-

gody, w którą cyganie są bardziej wystawieni niż inni, nie mogły wpłynąć na pozbawienie delikatnej świeżości jej twarzy lub na spowodowanie szorstkości jej rąk, co więcej: w otoczeniu cygańskim zanadto się ujawniała wyższość jej urodzenia, była bowiem grzeczną aż do przesady i nie zwykle inteligentną.

Z tym wszystkim ruchy jej były swobodne i żywe, choć nie było w nich nic nieskromnego.

Przeciwnie, skromność jej zniewalała innych, czy to starych czy to młodych, do tego, że się nikt nie ośmielał zaśpiewać w jej obecności jakiejś beczwstydnego piosenki lub użyć nieprzyzwoitego wyrazu.

Wzrastała Tola w różnych miejscowościach Polski. Gdy miała już 19 lat, przybrana babka udała się z nią do stolicy i do swego dawnego obozu, który był rozbity jak zazwyczaj na polach białych, przypuszczając, że łatwiej sprzeda swój towar przy dworze, gdzie się wszystko kupuje i wszystko sprzedaje.

Przybyła Tola do Warszawy po raz pierwszy w dzień św. Sylwestra, wraz z zespołem tanecznym, w którym brało udział pięć starszych i cztery młode cyganki, a na którego czele stał również cygan., jeden z najznakomitszych tancerzy. I chociaż wszystkie były piękne i miały na sobie wspaniałe suknie ozdobne,

jednakże pełna wdzięku postać Toli wprawiała wszystkich w zdumienie, tak, że nie mogli od niej oczu oderwać.

Gdy tańczyła z zapalem, unosiły się głosy pełne zachwyty nad pięknnością i wdziękiem cyganczki. Chłopcy przybiegali zdaleka, aby ją zobaczyć, a mężczyźni dorośli, aby ją podziwiać.

Kiedy usłyszano jej śpiew, który towarzyszył tańcom, podziwy jeszcze bardziej wzrastały i wreszcie okrytej sławą tancerce wybrani sędziowie zabawy jednomyślnie przysadzili nagrodę i wręczyli jej jakąś ozdobę za najlepszy taniec.

Tola była trochę zmęczona, lecz taką już cieszyła się sławą z powodu urody, dowcipu i pełnego wdzięku tańca, że wszędzie o niej tylko mówiono.

Po paru tygodniach przybyła znowu do Warszawy z innymi trzema dziewczętami i bębenkiem, chcąc nowy taniec zaprodukować. Wszystkie się nauczyły we solach lecz przyzwoitych piosenek, gdyż Tola nie zgadzała się wcale, aby w jej towarzystwie śpiewano coś nieskromnego, jak nie śpiewała też nigdy tego i sama.

Podziwiano ją z tego powodu i wielce ceniono.

A kiedy skończyła taniec posypały się brawa i nie było takiego, by szczędził grosza dla pięknej cyganczki.

(Ciąg dalszy w następnym numerze).

DUET-TRIO lub KWARTET

KONCERTOWO - DANCINGOWY

Bogaty repertuar - Siły pierwszorzędne
zmieni placówkę na miejscu lub prowincję

Wiadomość: **Związek Tancerek i Tancerzy „pod Praca”.**

Popierajcie własne czasopismo



Dancing - Bar „Tabarin“

atrakcją Krakowa

Jeśli się chcesz przekonać, czy tytuł niniejszej skromnej wzmianki polega na prawdzie, wstąp miły Czytelniku do Dancing-Bar „Tabarin“ ul. Grodzka 42.

Lokal gromadzi elitę Krakowa, bo Zarząd wie jak Gości zadowolić.

Pierwszorządne siły artystyczne, muzyka jakich mało — napoje i zakąski tanie.

Humor i werwa za tanie pieniądze!!
Ot wszystko co dla pokrzepienia ducha i ciała potrzeba.



D. UNGAR-MOLNAR

zawodowy tancerz

występował »Paradis« Kraków — zaangażowany na luty »Arizona« Warszawa

Bar „Zachęta“ w domu „Feniksa“

przy ul. św. Jana

To nowocześnie urządzony lokal prowadzony przez wytrawnych dwóch fachowców pp. M. Rotha i B. Pressera.

Znakomite potrawy — śniadania, obiady, podwieczorki i kolacje zaspokoją najwybredniejszych smakoszy.

Bufet zaopatrzony w krajowe i zagraniczne trunki daje wielki wybór dla

chcących się napić zdrowo i tanio.

Jeśli się weźmie pod uwagę, że lokal znajduje się w centrum Krakowa i otwarty od 6-tej rano do 24-tej w nocy — to nie powinno być ani jednego człowieka w Krakowie, by dla zachęty drugich, nie zaglądnął do BARU „ZACHĘTA“.

Red.

Delegat na Województwa Wileńskie, Nowogrodzkie, Białostockie i Wołyńskie

JAN SCHERZ

zamieszkały w BIAŁYSTOCKU, Kilińskiego 2 b.

jest upoważniony do załatwiania wszelkich spraw między pracodawcami i członkami naszego Związku i do inkasa wkładek.



Jedyna damska orkiestra w Polsce

ZOFII GROSMANOWEJ

wszędzie wielkie powodzenie

wszędzie prolongowani

KAWIARNIA-DANCING

»PARADIS«

Kraków, ul. św. Gertrudy 28 — Tel. 173-71

Pierwszorzędny program artystyczny w wykonaniu najznakomitszych sił kabaretowych

Dyr. S. BLAU

Wydawca: Zawodowy Związek Tancerek i Tancerzy w Krakowie, św. Gertrudy 14/5
Red. odp.: Arnold Neubort, Kraków Gertrudy 14 — Drukarnia »Renaissance« Kraków